

opr. Maszkowski

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum Muzeum Pomorskiej Armii
ul. Powstańców 93, tel. 0046 56 22 186
www.zawackie.pl
REGON: 142512, REGON: 1470502736
NIP: 525-125-125, REGON: 1470502736
NRS 00000 41692
Nr r-k... 1090 1506 0000 0000 5002 0244



rel. Sawszyniowski
Lipkowski

Brodnica
AK Golub
+ Cyrklaff y.
+ Cyrklaf Jadwiga
ps. "Jekla" i matka. Zofia
Pom.
YK-352/352

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Cyrklaff v. Cyrklaff Jadwiga

J. K. 352/252 Pom

Brodnice A.K.

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

16

1-16

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

Jadwiga - k. 33

Zofia - k. 5

VI. Fotografie

dwa ikony grafii
- Jadwiga

II. Materiały uzupełniające relikty: Cyrklaff
Jadwiga:

1. Próba biografii Jadwigi Cyrklaff autorstwa
Elżbiety Zawackiej k. 5 str. 1-5
2. J. Cyrklaff, biogram, Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1945,
Wyd. FAJAK, Toruń 2001, z. 5, s. 36-37,
kserokop. 1939 1945 k. 2 s. 6-7
2. Jadwiga Cyrklaff, Omi tu kiedyś
żyli..., pod red. H. Starosty i
A. Błażewskiego, Toruń 2007, s. ...,
kserokop. k. 7 s. 8-14
3. art. Sr. Wiśniewski, Golubska konspira-
cja, gazeta Pomorska z 21.05.2008
(dodatek „Album Regionului”), kserokop. k. 2 s. 15-16

Cyrklaf Jadwiga "Tekla" /1914 - I 1945 /

1

Córka zamożnego handlarza bydłem Bolesława Cyrklafa i jego żony Zofii
miała wykształcenie średnie. W czasie okupacji pracowała jako ekape-
dientka w sklepie mleczarskim w Golubiu. Czynna w samopomocy społecznej.
Zaprzyjęzona ^{w 17K} /przypuszczalnie w 1942 r. prowadziła skrzynkę pocztową
dla inspektoratu ^{Brodnicza} ~~Browar~~ oraz gromadziła materiały sanitarne we współpra-
cy z dr J. Koppen. Aresztowana 3.I 1945 r. zamordowana w transporcie więs-
ziennym /jak Stefania Bekter/.

+ Cyroklaff Jachiga, ps Tekla
nr. 1914r w ... czołha Poleszcza i Zofia z d.
W czasie okupacji zamieszkała w Głubinie w/Drs ul.
Rynek 35, pracowała w mleczarni (sklep) w Głubinie
Zamordowana w styczniu 1945r Szucha

(w 194?r)
Zwerbowana do pracy konspiracyjnej przez T. Graykardziej
ps , kominiere z Głubina (int H. Duboisinij)
Była skrytką pocztową dla insp. Brodnicze, poczty
m. in. odbierała H. de Cybulskie
miała również za zadanie zbieranie materiałów sam.
Przebiegwała instrukcji w związku z akcją "Pomoc"
(int od Wersowickiej - Sobczak)
Kontakty od Tekli były do Heleni Graykardziej "Matki"
i do "Halki" Zofii Duboisinij, skrytki K.O.

1930 1945
Tekla została aresztowana 3 I 1945r w Głubinie wraz
z matką (którą potem zwolniono). Po śledztwie w Głubinie
przewieziona do Brodnic i wstawiona do transportu
ewakuacyjnego (pociąg) z Brodnic, skierowanego do
Białogóry. Cały transport został przez Niemców
zlikwidowany u niemieckiego oboj. (około 300 lub nawet 500 osób)
(int z PCK)

Belka
Aresztowanie Tekli było związane z przynajmniej
jakimiś niestworzonymi(?) raportami z Brodnic; która przy
gestapowem stwierdziła, że przebiegała meldunek w którejś
miejscu.

Ryżopis: blondynka z dwiema warkoczami (zob. fotografie)

Zwiędła: relacja S. Smysłowskiego (333), H. Duboisinij - dyktando
Kwintka Jordan, Wersowicka - Sobczak.

Zarysujące informacje od Andrzeja Skubiszaka, niestworzone
Tekli Głub, Dłun. Kanczycki przy d. c. op - kont

Wzrost i Soborak Golub³

i matka (1914-1945)

Jadwiga Cyrklaff ps "Tekla" 7 wejs. korpus aer.

Ur. w 1914 r., córka Bolesława i Zofii Cyrklaffów. W czasie okupacji mieszkała z matką w Golubiu n. Drwęcą przy Rynku nr 35 i pracowała jako ekspedientka w sklepie mleczarskim Szulca w Golubiu.

10 uc
maga-ciel

Została zwerbowana do AK w 1942 r. przez J. Grajkowskiego ps "Tadek". w jej sklepie funkcjonowała od tam skrzynka pocztowa dla sztabu Inspektoratu Brodnica, wiążąca skrzynki mieszczące się u M. Grajkowskiej ps "Matka" w Golubiu i H. Zołobidzkiej ps "Halszka" w Dobrzyniu. Skrzynkę "Tekli" obsługiwały łączniczki brodnickie, m.in. W. Cybulska ps. "Ada", Z. Zakrzewska ps "Chryzantema" i A. Bekker ps "Czarny Anioł". Od 1944 r. "Tekla" należała do zespołu łączności WSK / Wojskowej Służby Kobiet, inspektoratu Brodnica, dokąd jeździła na odpawy. Zbierała także materiały sanitarne dla zespołu sanitarnego WSK, m.in. w kontakcie z dr Koppem z Golubia oraz była czynna w samopomocy społecznej.

Została aresztowana 3 stycznia 1945 r. w Golubiu wraz z matką /którą po kilku dniach zwolniono/ i przewieziona na śledztwo do Brodnicy. Dnia 19.I.1945 r. wraz z innymi więźniarkami ewakuowana do Bydgoszczy, a stamtąd w końcu stycznia transportem kilkuset kobiet ~~przez~~ pieszo pędzona w kierunku Nakła i zamordowana. wszelki ślad po tym transporcie zaginął.

4

Cyrklaf Jadwiga ps "Tekla"

ur. w 1914 r., córka Bolesława i Zofii Cyrklafów

W czasie okupacji mieszkała z matką w Golubiu n. Drw. przy Rynku nr 35 i pracowała jako ekspedientka w sklepie mleczarskim Szulca w Golubiu.

Została zwerbowana do AK w 1942 r. przez ^{J.} Grajkowskiego ps "Tadek" ^{W tym sklepie funkcjonowała od tego}
Pełniła funkcję skrzynki pocztowej dla sztabu inspektoratu Brodnica, wiązała skrzynkę mieszczącą się u M. Grajkowskiej ps "Matka" i H. Żołobińskiej ps "Halszka". Skrzynkę "Tekli" obsługiwały łączniczki brodnickie m.in. W. Cybulska ps. "Ada", Z. Zakrzewska ps "Chryzantema" i A. Bekter ps "Czarny Anioł".
Od 1944 r. należała do sekcji łączności WSK /wojskowej służby kobiet/ sztabu inspektoratu Brodnica, dokąd jeździła na odprawy. Zbierała także materiały sanitarne dla sekcji sanitarnej WSK, m.in. w kontakcie z dr Koppen w Golubiu, i była czynna w samopomocy społecznej.

Aresztowana w dniu 3. stycznia 1945 r. w Golubiu wraz z matką /którą po kilku dniach zwolniono/ została przewieziona na śledztwo do Brodnicy. Aresztowanie nastąpiło w związku z rozbiciem przez Jagdkomando grupy desantowo-rozpoznawczej "Pomorze" ^{radnicki} w czasie którego Niemcy znaleźli magazyn sanitarny WSK w Pokrzydowie koło Brodnicy. Był to jeden z kilku punktów przygotowywanego szpitala polowego na okres "Burzy". Aresztowania zatoczyły szerokie kręgi, objęły prawdopodobnie 72 osoby z obwodu ^{ITK} Brodnica i Nowe Miasto Lubawskie. "Tekla" została dnia 19. I. 1945 r. wraz z innymi więźniarkami ^{grupa 56 więźniarek} ewakuowana do Bydgoszczy a stamtąd w końcu stycznia transportem kilkuset kobiet pieszo pędzona w kierunku Nakła. Wszelki ślad po tym transporcie zaginął.

m. in.

Biogram oparty na informacjach J. Sobczak-Warszewskiej ps. "Janka", H. Lubońskiej-Lipkowskiej, W. Suszyńskiego, T. Witkowskiego, Z. Zakrzewskiej ps. "Elwiza" oraz kuzynki "Tekli" J. Jordan. Informacje gromadzone w zbiorach E. Zwackiej poz. 352, także kilka fotografii "Tekli".

Cyrklaf Jadwiga ps "Tekla"

ur. w 1914 r. córka Bolesława i Zofii Cyrklafów

W czasie okupacji mieszkała z matką w Golubiu n. Drw. przy Rynku nr 35 i pracowała jako ekspedientka w sklepie mleczarskim Szulca w Golubiu.

Została zwerbowana do AK w 1942 r. przez ^{J.} J. Grajkowskiego ps "Tadek"

~~pełniła~~ ^{W tym sklepie funkcyjowała oddzielnie} funkcję skrzynki pocztowej dla sztabu inspektoratu Brodnica ^(ce) więźni

skrzynkę mieszczącą się u M. Grajkowskiej ps "Matka" i H. Żołobińskiej ps "Halszka" ^{m. Dobrym} Skrzynkę "Tekli" obsługiwały łączniczki brodnickie m. in. W. Cy-

bulska ps. "Ada", Z. Zakrzewska ps "Chryzantema" i A. Bekter ps "Czarny Anioł".

Od 1944 ^{Tekle} należała do sekcji łączności WSK /wojskowej służby kobiet/ sztabu inspektoratu Brodnica, dokąd jeździła na odprawy. Zbierała także materiały sanitarne dla sekcji sanitarnej WSK, m. in. w kontakcie z dr Koppen z Golubia, i była czynna w samopomocy społecznej.

Aresztowana w dniu 3. stycznia 1945 r. w Golubiu wraz z matką /którą po kilku dniach zwolniono/ została przewieziona na śledztwo do Brodnicy. Aresztowanie nastąpiło w związku z rozbiciem przez Jagdkommando grupy desantowo-rozpoznawczej "Pomorze" L.W.P. i ^{pacyfikacji} w czasie którego Niemcy znaleźli magazyn ^{sekcji} sanitarny WSK w Pokrzydowie koło Brodnicy. Był to jeden z kilku punktów przygotowywanego szpitala polowego na okres "Burzy". Aresztowania zato

czyły szerokie kręgi, objęły prawdopodobnie 72 osoby z obwodu ^{PK} Brodnica i Nowe Miasto Lubawskie. "Tekla" została dnia 19. I. 1945 r. wraz z innymi więźniarkami ewakuowana do Bydgoszczy a stamtąd w końcu stycznia transportem kilkuset kobiet pieszo pędzona w kierunku Nakła. Wszelki ślad po tym transporcie zaginął.

m. in.

Biogram oparty na informacjach ^{m. in. w "Tekle"} J. Sobczak-Warszewskiej ps. "Jarka", H. Lubońskiej-Lipkowskiej, W. Suszyńskiego, T. Witkowskiego, Z. Zakrzewskiej ps "Orchidea" oraz kuzynki "Tekli" J. Jordan. Informacje gromadzone w zbiorach E. Zawackiej poz. 352, także kilka fotografii "Tekli"

Cyrklaf Jadwiga ps. „Tekla” (1914–1945), żołnierz AK Obw. Brodnica.

Urodzona w 1914 r.; córka zamożnego handlarza bydłem Bolesława i Zofii.

W czasie okupacji mieszkała z matką w Golubiu n. Drwęcą przy ul. Rynek 35 i pracowała w sklepie mleczarskim Szulca. Do AK została wprowadzona w 1942 r. przez Jana Grajkowskiego ps. „Tadek”, łącznika Kmdy ZWZ–AK Obw. Rypin z KO Pomorze i członka zespołu łączności do zadań specjalnych. Sklep mleczarski Szulca funkcjonował jako skrzynka pocztowa dla sztabu Insp. Brodnica, wiążąc skrzynki mieszczące się u Marii Grajkowskiej ps. „Matka Tada” w Golubiu i Heleny Żołobińskiej ps. „Halszka” w Dobrzyniu. Skrzynkę „Tekli” obsługiwały brodnickie łączniczki, m.in. Wanda Cybulska ps. „Ada” i Leokadia Zofia Zakrzewska ps. „Chryzantema”. Od 1944 r. członkini sekcji łączności WSK Insp. Brodnica, dokąd jeździła na odprawy. Czynna w samopomocy społecznej, zbierała także materiały sanitarne dla sekcji sanitarnej WSK, m.in. w kontakcie z dr Koppem z Golubia. Aresztowana 3 I 1945 r. w Golubiu razem z matką (którą po kilku dniach zwolniono), została przewieziona na śledztwo do Brodnicy, skąd 19 I 1945 r. z grupą 56 więźniów ewakuowana do

36 *Stow. biograf. konspiracji pom. 1939-1945*
Wyd. FA PAK, Tom 2002, s. 5.

Bydgoszczy. W końcu stycznia tr. z transportem kilkuset kobiet pędzona w kierunku Nakła; transport zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Aresztowanie „Tekli” (i kilkudziesięciu jeszcze osób) było wynikiem rozbicia przez Jagdkommando radzieckiej grupy desantowo-rozpoznawczej krypt. „Pomorze”. W czasie pacyfikacji Niemcy znaleźli w Pokrzydowie k. Brodnicy magazyn sekcji sanitarnej WSK, jeden z kilku punktów przygotowywanego na okres „Burzy” szpitala polowego. Aresztowano wówczas prawdopodobnie 72 osoby z Obw. AK Brodnica i Nowe Miasto Lub. Do dziś jej los i data śmierci nie są znane.



APAK, T.: Jagielska-Nowak I., Kozłowska K., Lubońska-Lipowska H., Sobczak-Warszewska J., Suszyńska W., Zakrzewska Z., Żołobińska H.; Krajewski M., *Sl. Biogr...*, s. 68; Zawacka E., *Szkice WSK...*, s. 384; *Słownik uczestniczek...*, s. 68.

Elżbieta Skerska

Jadwiga Cyrklaff¹

(1914–1945)

Ps. „Tekla”, przedwojenna harcerka, członek AK, łącznik, działaczka pomocy społecznej, aresztowana i zamordowana przez Niemców.

Ur. 3.08.1914 roku w Krążnie, 3 km od Golubia; córka Bolesława i Zofii z d. Jaworskiej²; przed wojną jej ojciec był zamożnym rolnikiem³ i właścicielem sklepu mleczarskiego; miała troje rodzeństwa: Wiktorię, Celestyna i Stefana⁴; w czasie okupacji mieszkała z rodziną w Golubiu przy Rynku 35 i pracowała w sklepie mleczarskim swojego ojca⁵, także na golubskiej starówce; zwerbowana przez J. Grajkowskie-



Ryc. 10. Jadwiga Cyrklaff.
Zdjęcie do biogramu
– rok 1943.

¹ W dokumentach pojawia się również zapis nazwiska z jednym „f” na końcu: „Cyrklaf”, w akcie urodzenia widnieje „Cyrklaff”

² Księga Urodzeń USC Ostrowite 1914–1918. Po utworzeniu w 1907 r. z wcześniejszego obwodu dworskiego nowej gminy wiejskiej Ostrowite wyłączono Krążno z Obwodu Urzędowego i Urzędu Stanu Cywilnego Gajewo i włączono do nowo utworzonych w Ostrowite, za: R. Kowalski, *Gmina Golub-Dobrzyń. Historia. Krajobraz Zabytki*, Golub-Dobrzyń 2002, s. 126.

³ *Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej* podaje, że ojciec Jadwigi Cyrklaff był zamożnym handlarzem bydła, czemu przeczy siostrzeniec Jadwigi Cyrklaff – Andrzej Skubiszak. Prostuje też on informację, że Niemcy przejęli w czasie okupacji sklep mleczarski. Został on upaństwowiony w 1949 r. – zabrany Zofii Cyrklaff.

⁴ Wiktorija zmarła w 2004 r, Stefan w czasie wojny – w 1944 r., Celestyn w 2000 r. w Kanadzie.

⁵ A. Skubiszak demenuje również upowszechnioną do tej pory informację, że sklep należał czy był nadzorowany przez Niemca Szulca.

Oni tu kiedyś żyli, syhwełki golubian i
dobrymian w XX w, pod red. Marii Starosty
i Adama Kozłowskiego, Tomii 2007

go ps. „Tadek” do AK i zaprzysiężona prawdopodobnie w 1942 r.⁶; była łącznikiem między działaczami AK w Golubiu (Maria Grajkowska ps. „Matka”) i Dobrzyniu (Helena Żołobińska ps. „Halszka”); w sklepie prowadziła też skrzynkę pocztową dla inspektora Brodnica; współpracowała z łącznikami brodnickimi, z którymi została aresztowana, m.in. z Leokadią Zofią Zakrzewską „Chryzantemą”; Wandą Cybulską „Adą” i Stefanią Bekter „Czarnym Aniołem”; niezwykle aktywny żołnierz AK; od 1944 roku członek sekcji łączności WSK (Wojskowej Służby Kobiet) Inp. Brodnica, dokąd jeździła na odprawę; współpracowała z doktorem Jerzym Gerardem Koppem, zbierając materiały dla sekcji sanitarnej WSK, od 1944 roku w samopomocy społecznej, m.in. sprzedawała pozakartkowy nabiał; aresztowana z matką Zofią wskutek rozbicia przez jagdkommando (oddział wyspecjalizowany w zwalczaniu ruchu oporu) grupy desantowo-rozpoznawczej „Pomorze” w dniu 3 I 1945 r. i przewieziona na czas śledztwa do Brodnicy; 19 I 1945 r. wraz z grupą 56 więźniów ewakuowana do Bydgoszczy, a stamtąd, pod koniec stycznia, pędzona transportem wśród kilkuset kobiet w kierunku „Nakła”. Niestety ślad po tym transporcie zaginął; daty i miejsca zgonu Jadwigi Cyrklaff „Tekli” nie udało się ustalić.



Ryc. 11. Jadwiga Cyrklaff.
Rok 1943 (1944).

Wspomnienia

Andrzej Skubiszak siostrzeniec Jadwigi Cyrklaff

W dotychczasowych biogramach dotyczących Jadwigi Cyrklaff możemy spotkać istotne nieścisłości, powielane bez weryfikacji faktów. Po pierwsze, jej ojciec nie był zamożnym handlarzem bydła. Nie wiem, skąd wzięła się ta informacja. Bolesław Cyrklaff miał gospodarstwo rolne w Krążnie, czyli był rolnikiem, oraz prowadził sklep mleczarski w Golubiu przy ulicy 17 Stycznia. Właśnie w nim pracowała do chwili aresztowania jej przez gestapo Jadwiga.



Ryc. 12. Rok 1940. Jadwiga Cyrklaff z rodziną. Od lewej siedzą: Maria Jaworska (siostra matki), Celestyn – brat, Z. Cyrklaff – matka, Wiktoria Skubiszak (siostra) z mężem Stefanem, B. Cyrklaff – ojciec.

Po drugie, mój dziadek zmarł dopiero w czasie wojny, w 1940 roku. Szczególnie tragiczny był dla rodziny rok 1944: najpierw umiera Stefan – najmłodsze dziecko Zofii i Bolesława, a potem babcia dostaje list z wiadomością, że jej drugi syn – Celestyn zaginął na froncie holenderskim. Dopiero po wojnie okaże się, że w rzeczywistości uciekł on wtedy z Wermachtu, do którego Niemcy w 1943 roku

⁶ E. Zawacka, *Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939–1945*, [w:] S. Bilski (red.), *Szkice brodnickie*, Toruń 1988, s. 216.

go zaciągnęli, potem przedostał się do wojska angielskiego. Do kraju już nie wrócił. Po zakończeniu działań wojennych zamieszkał z żoną Szkodką w Wielkiej Brytanii, a potem w Kanadzie.

Celestyn i babcia zrobili wszystko, by ustalić datę oraz miejsce śmierci Jadwigi. Niestety, za każdym razem w odpowiedzi przychodziła wiadomość, że jest to niemożliwe.

W okresie gierkowskiej odwiły po raz pierwszy w prasie, a dokładnie w to-
ruńskiej gazecie „Nowości” ukazał się obszerny artykuł o Jadwidze Cyrklaff, o jej
działalności, aresztowaniu, śmierci. Byliśmy bardzo zaskoczeni, że ktoś pozwolił
na druk takiego tekstu. Historia AK w Golubiu-Dobrzyniu wymaga dokładnego
zbadań, bo myślę, że prawdziwi akowcy przewracają się w grobie, gdy słyszą, kto
jeszcze do nich należał.

Część wspomnieniowa

Jadwiga Strzałkowska przyjaciółki ze szkolnych lat

Miała, grzeczna, bardzo inteligentna i zaradna – tak na pytanie, jaka była Ja-
dwiga Cyrklaff bez zastanowienia odpowiada jej koleżanka ze szkolnej ławy,
pani Jadwiga Strzałkowska. Opowieści towarzyszy ciepły uśmiech i nostalgia. Jest
to jedyna osoba, dzięki której mogłam się dowiedzieć czegoś więcej o latach mło-
dości bohaterki mojego rozdziału, bo jak to sama pani Strzałkowska ujęła:

„Dużo dobrego o Cyrklaffównie mogłoby też powiedzieć inni jej znajomi,
przyjaciele, koledzy czy klienci sklepu, w którym sprzedawała, ale niestety, tylko ja
jeszcze żyję, więc chętnie podzielię się wspomnieniami. Oto, co o niej pamiętam:

Jadzia była mieszkanką Golubia, ale razem ze mną chodziła do dobrzyń-
skiej szkoły (mieściła się ona w budynku przy moście) – robiło to wiele dzieci
zza Drwęcy, dlatego, że u nas był wyższy poziom nauczania⁷. Tak się złożyło, że ja
z tą Jadzią siedziałam w jednej ławce przez cały okres nauki, aż skończyłyśmy

⁷ W Golubiu, ponieważ należał on do zaboru pruskiego, był dalej posunięty proces wynara-
dawiania. Dzieci i młodzież miały tu więcej problemów z poprawnym postępowaniem się językiem
polskim, dlatego rodzice chętnie posyłali do dobrzyńskiej szkoły (uwaga red.).

szkołę. Potem, po zdaniu matury i zakończeniu edukacji nasze drogi się rozeszły.
Każda poszła w swoją stronę. Ja pojechałam do Bydgoszczy, ona została tu w Go-
lubiu. Ale jakżeśmy się już spotkały, to żeśmy sobie zawsze serdecznie pogadały”.

Jak się uczyła nasza bohaterka? Jaka była? Według pani Strzałkowskiej, „bar-
dzo spokojna, opanowana, zdolna, z ogromnym potencjałem intelektualnym,
życzliwa ludziom, a przede wszystkim mądra. Pamiętam, że były wybory, chyba
1928 roku, i ona tak pięknie je opisała, że wysłuchała jej wypracowania cała szko-
ła, gdy uczniów zgromadzono w jednej z sal i głośno je przeczytała. Na sali wy-
pracowanie było głośno czytane. Do dzisiaj pamiętam tamto wydarzenie” – wspo-
minana pani Jadwiga.



Ryc. 13. Wrzesień 1942 r. Pierwszy z lewej – najmłodszy, zmarły
w 1944 roku brat Jadwigi – Stefan.

„Tekla” zatem bardzo dobrze się uczyła. Miała zawsze odrobione lekcje i inne
uczennice często od niej spisywały prace domowe.

Mieszkała z mamą Zofią, bratem i siostrą. Łączyły ich wszystkich niezwykle
serdeczne stosunki. Rodzeństwo bardzo się kochało i nawzajem wspierało. To był
dom takiej zubożałej, przedwojennej inteligencji. Ciepły, przytulny bez bijatyk,
pijaństwa, podniesionych głosów. Skromnie urządzony, ale zawsze czysty. Pani
Zofia bardzo o niego i dzieci dbała” – moja rozmówczyni nie kryje podziwu i sza-
cunku, jakim darzyła rodzinę Cyrklaffów. Pod koniec naszej rozmowy ponownie
wraca do szkolnych wspomnień i uśmiecha się z rozrzewnieniem:

Nauczyciel matematyki lubił mówić o nas: o mnie i Cyrklaffównie: „Zebrały się dwie Jadwigi i znowu gadają”. Tyle lat, a człowiek pamięta...

Wywiad przeprowadzony 12 czerwca 2006 r.
przez Dorotę Pniewską

Harcerstwo⁸ w Polsce jako skauting narodziło w czasie zaborów w 1910 roku. Jego symbole pokazywały, jakie cechy powinny wyróżniać harcerza: lilijka – symbol czystości, konieczności stałego czuwania nad moralnością; promienie biegnące od lilijki⁹ – dążenie do promieniowania na cały świat wartościami, radością, dobrem, wszechstronność rozwoju harcerskiego; węzeł (na wieniec i chustkę) – obowiązek wypełnienia przynajmniej jednego dobrego uczynku dziennie, węzeł przyjaźni harcerzy; wieniec dębowy – męstwo i dzielność; wieniec laurowy – zwycięstwo nad własnymi słabościami; hasło „Czuwaj” – tradycyjne pozdrowienie harcerskie, gotowość do służby Bogu i Polsce, czujność. W okresie międzywojennym dynamicznie rozwijało się harcerskie sztabownictwo, żeglarstwo, kajakerstwo, turystyka kwalifikowana, krótkofalarstwo. Kwitło dzięki dużemu wsparciu finansowemu państwa. Okazuje się, że Jadwiga Cyrklaff także należała do harcerstwa, o czym dowiedzieliśmy się od Zygmunta Modrzyńskiego, golubianina.

Zygmunt Modrzyński

Kiedy jechaliśmy w 1939 roku na czterotygodniowy obóz nad morzem do Cetniewa – ufundował go nam prezydent Mościcki – Jadzia Cyrklaffówna była już dorosłą kobietą i pracowała w sklepie u swojego ojca. Nie wiem, czy była wtedy chociaż jakąś instruktorką. Doskonale jednak pamiętam ją jako harcerkę drużyny pozaszkolnej. Żeby do takiej należeć, trzeba było mieć ukończone siedem klas szkoły powszechnej, czyli mieć przynajmniej czternaście lat. Janka była sporo ode mnie starsza, zatem nie mogliśmy należeć do tej samej drużyny. Co robiliśmy jako harcerze? Braliśmy oczywiście udział w zbiórkach, były ogniska, dużo

⁸ W czerwcu 1912 r. ukazała się znana polska książka Eugeniusza Piaseckiego i Mieczysława Schreiberna *Harce młodzieży polskiej*, w której po raz pierwszy użyto staropolskiej terminologii rycerskiej, czyli wyrazów, takich jak: „harcerz” (zastąpił określenie „skaut polski”), „zastęp” (zastąpił określenie „pluton”), „drużyna”, „hufiec”, „harce” (oznaczał kądys ćwiczenia rycerskie przed bitwą).

⁹ Hasło Filaretów – Ojczyzna, Nauka – Cnota wpisane w płatkę lilijki wytwarza poczucie łącz-

obozów: w Grodnie, Cieszynach, Pustej Dąbrówce, ale też w Sierpeckiem czy nad morzem. Uczyliśmy się piosenek – śpiewaliśmy dużo, wystawialiśmy różne sztuki, np. *Zemstę* oraz skecze. Pięknie wyglądaliśmy, gdy w zwartym szyku maszerowaliśmy ulicami Golubia. Rzucano wtedy w naszym kierunku kwiaty: pojedyncze, bukiety. Byliśmy dumni, że możemy nosić mundury harcerskie. Ja też swój lubilem. Składał się on z bluzy mundurowej w kolorze szarym, takich samych, krótkich spodni – u dziewcząt była to oczywiście spódnica, rogatywki z lilijką, czarnych długich i białych krótkich skarpet, pomarańczowej chusty i w takim samym kolorze „bombasków”. Ważnym elementem tego stroju był także krzyż harcerski i herb Golubia. Myślałam, że przynależność do harcerstwa miała spory wpływ na Jankę. Tak samo, jak i na mnie.

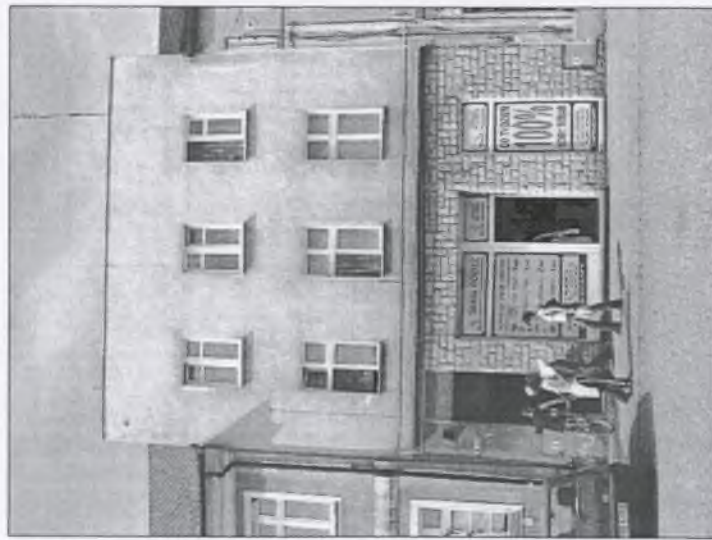


Ryc. 14. Przemarsz harcerzy podczas uroczystości z okazji 700-lecia Golubia. Sierpień 1939 rok.

Jestem też przekonany, że Cyrklaffówna jako dorosła już kobieta należała do takiej patriotycznej organizacji dla kobiet, która nazywała się „Spółem”. Niestety nie ma już ludzi mogących to potwierdzić. Była też chyba członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, KSM¹⁰. Widzę ją bowiem w mundurze tej organizacji,

¹⁰ Powstałe w 1934 r. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży jest ogólnopolskim stowarzyszeniem skupiającym młodzież katolicką. Organizacja prowadzi działalność religijną, kulturalno-

bardzo podobnym do harcerskiego, też szarego, z bluzą, spodniami przed kolana, długimi skarpetami.



Ryc. 15. Ulica Rynek 6 w Golubiu-Dobrzyniu. W czasie II wojny św. mieścił się tu sklep mleczarski, w którym pracowała i została aresztowana Jadwiga Cyrklaff.
Fot. M. Starosta - 2007 r.

Zawsze kojarzę ją z mleczarskim sklepem jej ojca, w którym pracowała. Jaka była? Bardzo sympatyczna, pogodna. Średniego wzrostu szatynka. Dość pulchniutka i zgrabna jako kobieta. Świetnie potrafiła doradzić: a to ten serek taki smaczny, a twarożek taki. Miła, sympatyczna w obsłudze, sprytna. Znała się na towarach i klientach. Była bardzo lubiana przez kupujących.

Nikt z nas nie wiedział o tym, że Cyrklaffówna jest w AK. Dowiedzieliśmy dopiero wtedy, gdy była wpadka, gdy ją aresztowano. Nie mam pojęcia, kto wydał,

sięga swoimi korzeniami do czasów zaborów, kiedy to zaistniało i działało Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, przekształcone w latach międzywojennych w Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej (KSM i KSMŻ) w wyniku inspiracji Akcji Katolickiej. Tłem godła jest kolor żółty, symbolizujący Kościół katolicki. Kolor biały i czerwony są barwami narodowymi. Kolor niebieski krzyża oznacza wewnętrzną więź z Matką Najświętszą, którą Stowarzyszenie obiera sobie za wzór do naśladowania i pomoc w pracy nad sobą. KSM działa do dziś. Został reaktywowany przez Episkopat

ale na pewno nie ona. W każdym razie inne jej koleżanki z golubskiego AK nie wpadły i jej komórka nie została wykryta przez Niemców.

Wywiad przeprowadzony 28 sierpnia 2007 r. przez Marię Starostę



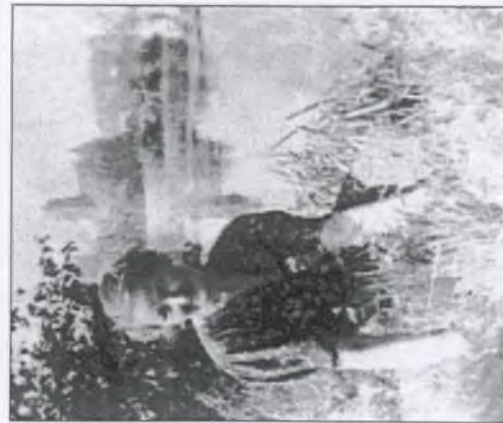
Ryc. 16. Jadwiga (pierwsza z prawej) w sklepie mleczarskim. Rok 1943 (?).

Bohdan Bartoszewski świadek aresztowania Jadwigi Cyrklaff

Doskonale pamiętam to wydarzenie, chociaż byłem wtedy dzieckiem. Szedłem z kanką, by kupić mleko. Zbliżałem się akurat do mleczarni, gdy pod sklep podjechali gestapowcy w czarnych wozach. Szybko weszli do środka i po chwili wyszli ze sklepu z ekspedientką w białym fartuchu. Była to Cyrklaffówna. Od razu wiedziałem, że to ona, bo w Golubiu wszyscy ją znaliśmy. Cała akcja przebiegła szybko i sprawnie. Nic więcej nie zauważyłem, nie zapamiętałem, bo to był moment. Czy zdawałem sobie sprawę z tego, co się stało? Oczywiście. Usłyszałem potem rozmowę swojej mamy z sąsiadką. Ta ostatnia mówiła, że Cyrklaffówna działała przeciw Niemcom i dlatego ją aresztowali. Wprawdzie byłem dzieckiem, ale dzieci wtedy bardzo szybko dorastały – już w wieku sześciu lat zarabiałem, a nie

cy robią z aresztowanymi, wiedziałem. Nasz dom przy ul. Hallera (teraz taki czerwony, zapadający się w ziemię) sąsiadował z budynkiem niemieckiej żandarmerii. Uwieszono tam w piwnicy skoczka. Wyl wręcz z rękoma uwieszonymi u krat. Pewno dlatego utkwiał mi w pamięci obraz aresztowania Jadwigi Cyrklaff.

Wspomnienie spisane 25 maja 2007 r.
przez Marię Starostę



Ryc. 17. Jadwiga Cyrklaff.
22.06.1941 r.

Jadwiga Cyrklaff w literaturze

E. Zawacka¹¹, *Brodniczanki w konspiracji wojskowej lat 1939–1945*, s. 196, [w:] S. Bilski (red.), *Szkice brodnickie*, Toruń 1988

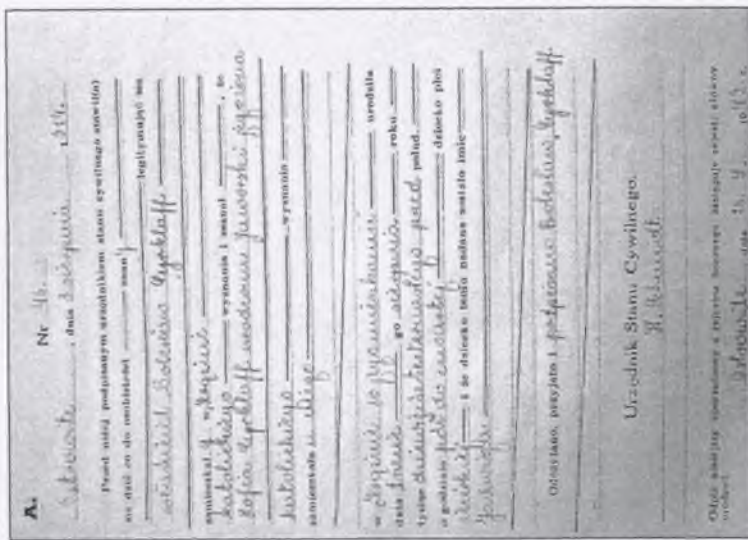
„Jadwiga Cyrklaff pracując w mleczarni dostarczała wielu rodzinom poząkartkowy nabiał¹². Niektórych kartek nie podbijała i wraz z grupą innych sprze-

¹¹ Gen. bryg. prof. dr hab. Elżbieta Zawacka, pseud. Zelma, Żo (ur. 19 marca 1909 r. w Toruniu) – legendarna kurierka Komendy Głównej Armii Krajowej, jedyna kobieta wśród Cichociemnych, general w stanie spoczynku, emerytowana profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

¹² Sytuacja bytowa Polaków na Pomorzu była wyjątkowo trudna, szczególnie, gdy nie mieli oni rodziny na wsi. Reglamentowana, kartkowa żywność w niewielkim stopniu zaspakajala ich potrzeby, natomiast 7 tomów *rozwoju pomorskiej i Cyrklaff w tej dziedzinie była odpowiedzialna con-*

dawczyń należących do samopomocy rozdawała ponownie. (...) W Golubiu punktem pocztowym był sklep mleczarski, gdzie Jadwiga Cyrklaff („Tekla”) przekazywała pocztę w kosce masła¹³.

Ryc. 18. Akt urodzenia J. Cyrklaff.
Księga Urodzeń, USC w Ostrowie
1914–1918, sygn. 12/5, nr aktu 46.



S. Bilski (red.), *Szkice brodnickie*, Toruń 1988, s. 184–185.

Relacje Krystyny Kozłowskiej i zwolnionej po kilku dniach matki Jadwigi Cyrklaff– Zofii, informują jak przebiegały przesłuchania i jak traktowani byli więźniowie-akowcy, a wśród nich także i „Tekla”.

„Śledztwo było okrutne. Wiadomości o nim docierały aż do sztabu brodnickiego obwodu i do rodzin przez strażników – Polaków: Mierzwę i Prusa. (...) Pod koniec grudnia 1944 r. uprzedziła mnie Ada Cybulska i poleciła przekazać to Hali-nie Gaca, żebyśmy zniszczyły wszystko co mogło by nas zdekonspirować, bowiem jest wyspa. Rozkaz wykonaliśmy [„Magnolię” aresztowano 2 lub 3 stycznia 1945 r.

Pokrzydowa”. Zorientowałam się, że nic o mnie nie wiedzą i naturalnie zaprzeczyłam, bo naprawdę w Pokrzydowie nie byłam. Dostałam kilka razy w twarz i wyprowadzono mnie. Późnym wieczorem załadowali nas na ciężarowy samochód i powiedzieli, że nas rozstrzelają. Jednak powieźli do więzienia za cmentarzem. W mojej celi znalazło się 21 kobiet. Miałyśmy tylko 7 sienników. Często brali nas do innej sali na przesłuchania. Naturalnie wracałyśmy bardzo pobite. Znęcali się nad nami także i w inny sposób. Na przykład kazali nam się wykąpać w wannie, w której przedtem kąpała się dziewczyna, o której wiedziałyśmy, że aresztowana była za zarażenie żołnierzy niemieckich chorobą weneryczną. Miałyśmy się kąpać w tej samej wodzie, która nie weszła do wanny, była straszliwie bita. Kiedyś prowadzono nas niby do kąpeli, a kiedy rozebrano nas do naga, przychodzili gestapowcy, ustawiali nas w szeregu, kazali stać kilka godzin bijąc nas pejcami po piersiach i śmiejąc się ze starszych kobiet. Codziennie wnoszono do naszej celi kilka brudnych od kału „kibli”, a my musiałyśmy czyścić je ceglami, aż można był się w nich przegłądać”.



Ryc. 19. Poświadczenie obywatelstwa Jadwigi Cyrklaff wydane przez Magistrat w Golubiu

Historia życia Jadwigi Cyrklaff, a zwłaszcza ostatnie dni jej życia, skrywa nadal wiele tajemnic. Wierzymy gorąco, że komuś uda się odnaleźć istotne szczegóły z jej życia. A może uda się też natrafić na ślad tajemniczego transportu kobiet w kierunku Nakła i dotrzeć w przyszłości do miejsca, gdzie Ją zamordowano.

Biogram: DOROTA PNIEWSKA
Wspomnienia: MARIA STAROSTA, DOROTA PNIEWSKA

Album regionalny

DODATEK
DO GAZETY
POMORSKIEJ

Środa,
21 maja 2008 r.

Historie przez życie pisane

Golubowska konspiracja

Każde miasto ma swoje tajemnice i związane z nimi ciekawe miejsca. Również w Golubiu-Dobrzyniu znajdują się interesujące domy, w których wiele się działo. Właśnie takim miejscem jest kamienica znajdująca się w Golubiu przy ulicy Chopina 10. Tam w latach 1943-1945 znajdowało się biuro Szefa Sztabu Komendy Okręgu Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Pomorze.

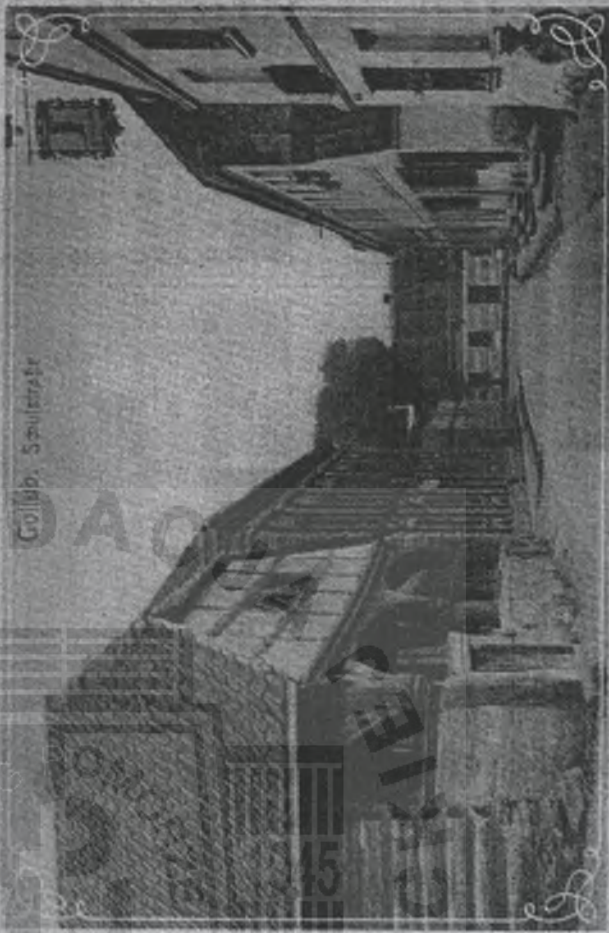
Pierwsze struktury ZWZ - AK powstały w naszym mieście już w 1940 roku. Wówczas Szef Sztabu Komendy Okręgu Pomorze kpt. Józef Chyliński, ps. „Wicher” oraz szef wywiadu tejże komendy kpt. Józef Gruss nawiązali kontakt z mieszkańcem Dobrzynia Lucjanem Żołobin-skim. To właśnie on wciągnął, w krótkim czasie, do konspiracji m.in. Jana Grajkowskiego, który przyjął pseudonim „Tadeusz” i „T 42”.

Na podstawie jego relacji możemy przedstawić strukturę biura J. Chylińskiego, które mieściła się w mieszkaniu matki Jana, Marii Grajkowskiej, ps. „Matka Tadek”. Powstało ono w 1943 roku i funkcjonowało

Osoby „zatrudnione” w biurze, kontakt z Chylińskim utrzymywały wyłącznie przez Grajkowskiego. Oprócz niego kontakt z Szefem Sztabu miała jeszcze H. Lubińska. Łączność zewnętrzną zapewniała skrzynka konspiracyjna obsługiwana przez M. Grajkowską, z którą stykali się łącznicy z Podokręgu Południowego, który obejmował swoim zasięgiem południowy obszar przedwojennego województwa pomorskiego. Kurierzy nie byli zorientowani w istnieniu i działalności biura. Przekazywali m.in. pieniądze na jego utrzymanie, które pochodziły z Warszawy, a do Golubia trafiały przez sieć łączności z Sierpca. Aby uniknąć dekonspiracji, w razie zatrzymania przez niemiecką policję, pieniądze ukrywano w proszkach do prania.

Jednym z kontaktów konspiracyjnych biura była skrzynka konspiracyjna w sklepie mleczarskim mieszczącym się na golubskim rynku, obsługiwaną przez zatrudnioną tam Jadwigę Cyrklaff, ps. „Tekla”. Z skrzynki tej korzystali również kurierzy Inspektora-

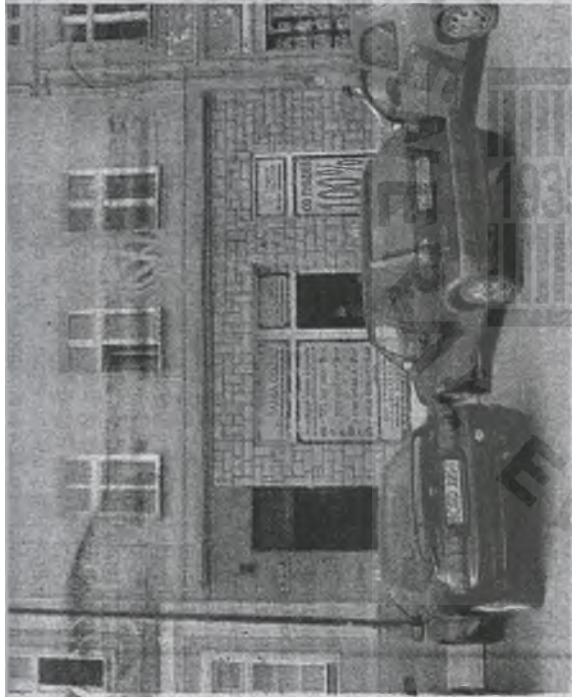
Kolekcja „Gazety Pomorskiej”



Z ulicy Chopina wiąże się wiele ciekawych historii. Tu w kamienicy nr 10 w latach 1943-1945 znajdowało się biuro Szefa Sztabu Komendy Okręgu Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Pomorze.

biura przedstawiała się następująco. J. Chylińskiemu podlegał bezpośrednio Jan Grajkowski, który był kierownikiem biura. Jemu natomiast podlegał sekretariat prowadzony przez Halinę Lubińską, ps. „Hala”, która przepisywała meldunki konspiracyjne i rozkazy na maszynie do pisania.

Z sekretariatem były zaś połączone niezależne od siebie następujące działy: zaopatrzenia, finansowy, wywiadowczy i kontrwywiadowczy oraz łączności. W biurze mieściła się także radiostacja nadawczo odbiorcza. Bezpieczeństwo pracy biura zapewniała ochrona niezwiązana z sekretariatem ani żadnym działem. Podlegała ona J. Grajkowskiemu. Należeli do niej trzej krawcy z Golubia: Łęgowski, Jaworudzki, Pietruszyński oraz Józef Sobczak.



W czasach wojny w tej kamienicy mieścił się sklep mleczarski, a w nim konspiracyjna skrzynka obsługiwana przez zatrudnioną tam Jadwigę Cyrklaff, ps. „Te-
kla”.



Ulica Chopina dziś

tu Brodnica, łączność pomiędzy skrzynką w sklepie, a biurem utrzymywał tylko jeden łącznik Pietruszyński. Tajne meldunki przekazywano ukrywając je w kostkach masła.

W mieszkaniu Grajkowska ukrywała również broń zdobytą przez oddział partyzancki Inspektora Brodnica o kryptonimie „Sprężyna”, która następnie została przetrzucona akowcom w Borach Tucholskich.

Należy wspomnieć o tym, iż tak naprawdę to cała rodzina Grajkowskich należała do Armii Krajowej. Rodzeństwo Jana Heleny, ps. „Danka” oraz Kazimierz, ps. „Kazek” pełnili funkcje łączników do zadań specjalnych. Ponadto bracia należeli do 1941 roku do specjalnej sieci łączności, kierowanej przez wspomnianego Lucjana Żołobinskiego, a podległej bezpośrednio pod Komendę Okręgu ZWZ AK Pomorze.

To właśnie akowcom z Golubia udata się w 1944 roku zdobyć niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajdują się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Plany te były przechowywane w budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1. Grupa akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wzięła się do tego budunku i skopiowała plany, które następnie zostały przekazane



W budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1 przechowywane były niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajdują się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Grupa golubskich akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wzięła się do tego budynku i skopiowała plany, które na-

Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Po zakończeniu wojny cała dokumentacja biura została zatkopana przez Marię Grajkowską i do dziś nie odnaleziona. Związane to było z tym, iż Jan Grajkowski został w kilka godzin po wywołaniu miasta przez Armię Czerwoną, w nocy z 23 na 24 stycznia 1945 roku aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Rosji. Mimo tego udało mu się szczęśliwie wrócić do Polski jeszcze tego samego roku.

W Golubiu-Dobrzyńskim w czasie II wojny światowej wiele się działo. Może nie były to bitwy czy starcia z okupantem, jednak miejscowi członkowie konspiracji nie próżnowali, czego przykładem może być akcja zdobycia planów.

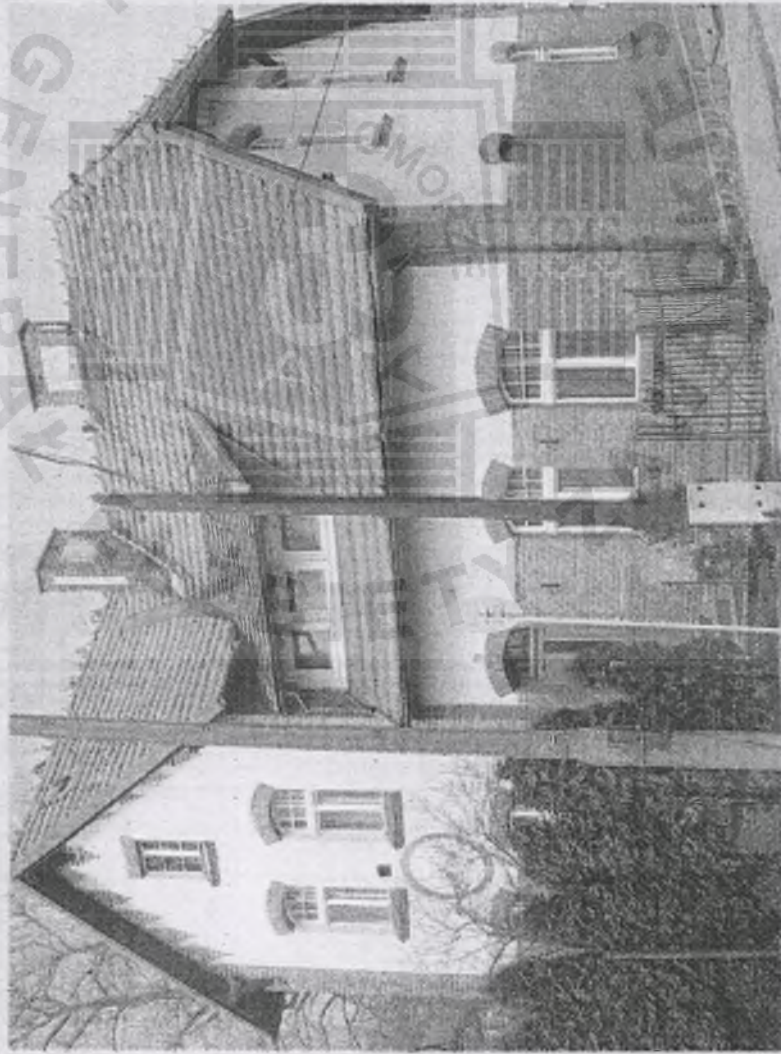
Zbieraniem informacji na temat działalności ZWZ AK na terenie Pomorza, w tym naszego miasta, zajmuje się działająca już od wielu lat Fundacja Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polak w Toruniu i to właśnie dzięki tej zbiorom udato się w części odtworzyć dzieje domu przy ulicy Chopina i mieszkającej w nim rodziny Grajkowskich.

Nasze miasto kryje jeszcze wiele ciekawych miejsc, które tylko czekają na swojego odkrywcę. Miejmy nadzieję, że wkrótce poznamy inne historie z Golubia Dobrzyńskiego.

nia, finansowy, wywiadowczy i kontrwywiadowczy oraz łączności. W biurze mieściła się także radiostacja nadawczo-odbiorcza. Bezpieczeństwo pracy biura zapewniała ochrona niezwiązana z sekretariatem ani żadnym działem. Podlegała ona J. Grajkowskiemu. Należeli do niej trzej krawcy z Golubia: Łęgowski, Jaworudzki, Pietruszyński oraz Józef Sobczak.



W czasach wojny w tej kamienicy mieścił się sklep mleczarski, a w nim konspiracyjna skrzynka obsługiwana przez zatrudnioną tam Jadwigę Cyrklaff, ps. „Te-Kla”.



W budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1 przechowywane były niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajduje się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Grupa golubskich akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wiała się do tego budynku i skopiowała plany, które następnie zostały przekazane „Wichrowi”. Za ten czyn Jan Grajkowski został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Ulica Chopina dziś

tu Brodnica. Łączność pomiędzy skrzynką w sklepie, a biurem utrzymywał tylko jeden łącznik Pietruszyński. Tajne meldunki przekazywano ukrywając je w kosikach masła.

W mieszkaniu Grajkowska ukrywała również broń zdobyta przez oddział partyzancki inspektora Brodnica o kryptonimie „Sprężyny”, która następnie została przetrzucona akowcom w Borach Tucholskich.

Należy wspomnieć o tym, iż tak naprawdę to cała rodzina Grajkowskich należała do Armii Krajowej. Rodzeństwo Jana Helena, ps. „Danka” oraz Kazimierz, ps. „Kazek” pełnił funkcje łączników do zadań specjalnych. Ponadto bracia należeli do 1941 roku do specjalnej sieci łączności, kierowanej przez wspomnianego Lucjana Żołobińskiego, a podległej bezpośrednio pod Komendę Okręgu ZWZ AK Pomorze.

To właśnie akowcom z Golubia udata się w 1944 roku zdobyć niemieckie plany umocnień, które budowano wzdłuż Drwęcy (pozostałości po nich znajduje się m.in. w miejscowości Bocheniec przy drodze do Radomina). Plany te były przechowywane w budynku NSDAP znajdującym się przy ulicy Mostowej 1. Grupa akowców, pod kierunkiem „Tadeusza”, wiała się do tego budynku i skopiowała plany, które następnie zostały przekazane „Wichrowi”. Za ten czyn Jan Grajkowski został odznaczony

Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Po zakończeniu wojny cała dokumentacja biura została zakopana przez Marię Grajkowską i do dziś nie odnaleziona. Związane to było z tym, iż Jan Grajkowski został w kilka godzin po wywołaniu miasta przez Armię Czerwoną, w nocy z 23 na 24 stycznia 1945 roku aresztowany przez NKWD i wywieziony w głąb Rosji. Mimo tego udało mu się szczęśliwie wrócić do Polski jeszcze tego samego roku.

W Golubiu-Dobrzyniu w czasie II wojny światowej wiele się działo. Może nie były to bitwy czy starcia z okupantem, jednak miejscowi członkowie konspiracji nie próżnowali, czego przykładem może być akcja zdobycia planów.

Zbieraniem informacji na temat działalności ZWZ AK na terenie Pomorza, w tym naszego miasta, zajmuje się działająca już od wielu lat Fundacja Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polek w Toruniu i to właśnie dzięki jej zbiorom udata się w części odtworzyć dzieje domu przy ulicy Chopina i mieszkającej w nim rodziny Grajkowskich.

Nasze miasto kryje jeszcze wiele ciekawych miejsc, które tylko czekają na swojego odkrywcę. Miejmy nadzieję, że wkrótce poznamy inne historie z Golubia Dobrzynia.

TEKST I FOT.
SZYMON WISNIEWSKI

*Greta Pomorska
21-22-2008
w m. asygnacji Golub*

I: K-352/352 Pom.

Brodni w

Cyrkblatt vel

Cyrklat Jadwige

✓ karty informacyjne

k. 33

5-22-4.21

al. 352/7m

R. 246/163/4

lipca

102-AK

Rybn 1

Pomorie
+ Cyrklaf Jadwiga
"Tekla"

Bolesław i Zofia
Golub "Drużba"

ur. 1914r.

+ I .1945 transport z więzieni
w Bydgoszcz

Golub. pro. lipca

su B

Relacja Kuruzki Jordan i innych z Golubia 19^o
9.8

1914 + styczni 1945. ciska Zofia i Bolesław

Pracownicy w mleczarni w okupacji. U miejscowego kontak-
tora Inspr. Brodnickiego ISK, działającego samostatnie.

3. I 1945. aresztowanie wraz z matką (pobieżni zwiolnowi)
na skutek zawiadomień. Do śledztwa Tomaszowski z Brodnicy
aresztowani, śledztwo w Golubiu skąd około 15. I 1945 -
przebranie do Brodnicy i tam z transportem wóz. AK.
około 300 osób transportem wywiezione w kierunku
Bydgoszczy. Transport zorganiz. bez wiedzy.

mel 352

Pordnice

Cyrklaf

pro Tekla

2

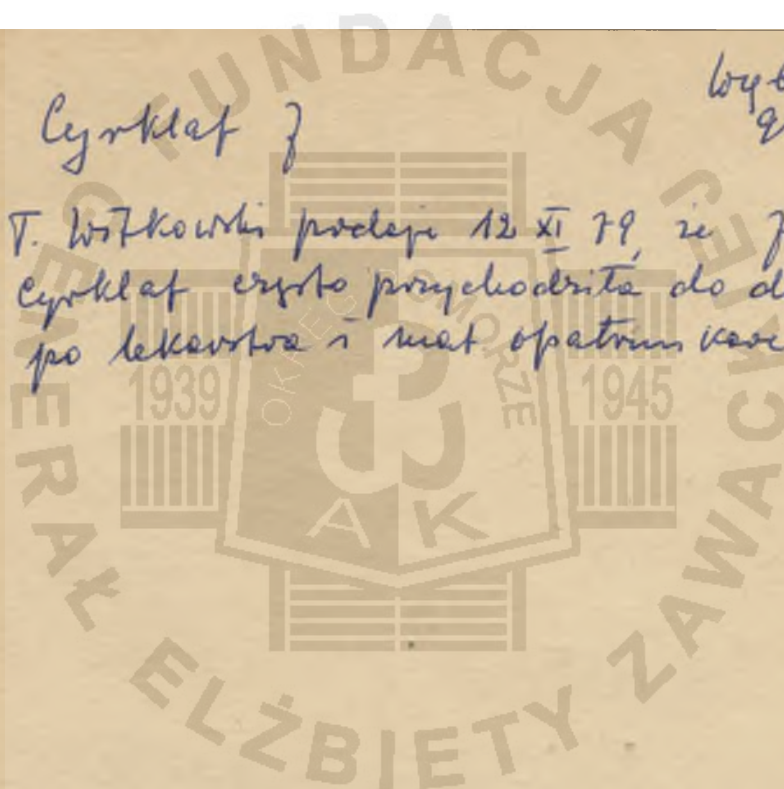
ny mel Zofie Zalesowskiej; Zofie Z. była u Tekli
3 x w r 1844 - prokarada słecnie i zawiadomieni
ze Tekla ma przybyć na zbrani Komitatu do Pord.
ni w 1939 1945



Cyrkiat }

Wybrosis
Golub 3

T. Wotkowski podaje 12 XI 79, że jadalnia
Cyrkiat często przechodziła do dw. Kopp
po lekcewosie i mat. opatruni kase



Nypis z listu p. Lepkowskiej-Lubowickiej o J. Cybkeff 4

W tym czasie naszej umowy przekazyję Panu to, co mi wiadomo
o Janu Cybkeff, a czego nie ma Panu w zbiorach relacyjnych
moje posiadane.

o jej przyłączeniu do organizacji władzał p. Jan Gajkowski
(Komunisty z Rybina), który ją stworzył i zorganizował z pomocą
(uczniowie mi z Rybina). Punkt - sklep ulokowali jako sklepik
handlowy był bardzo dobry.

Moja matka (nie żyje) widziała a o czym usłyszała
jak tzw. "tajnik" prowadził p. Cybkeff przez rynek do
Komendy policji w płaszcu, wzniesłym na ramiona,
na białej frakcie, z górną głową, prawdziwie nie
spełniającą, nie przesturkała. Z Jolubia wyjechał
p. C. do Bydgoszczy do gestapo i wolał nigdy więcej
o niej nie słyszeć. Była pogodnym usposobieniem, dyktowała
listami, ale mogła to podać mi bez kartki.

Żyła dla rodziny - siostra i brat zmarli na gruźlicę
mistrzowską z rodziną belską osiedlił się
podobnie po wojnie w Holandii.
Bliskość olawych walek kawałt może udzielić
Mwainuła Gajkowskiej - zmuszająca w Jolabie,
z suaki z Halijs Jordan, banded kłisła krewu
z. Cybklaf.

Hebrowisno
Golub 5

+ Cyrklaff Zashviga
 blondynka o darym warkoer
 2.1.1945 v. m. 1914. Mathe Zofia
 z d. ojciec Boleslaw
 Mestky wyposzcz
 Kato 451 przewozna do Bydgoszy
 (Kros'niczai w anpark me drosen)
 Andrey Skn. bissek ino stracenie
 Golub Dora Kaniergentle
 przy sice w kort
 Mathe Zmerta Mathe lot ten

21.6.1942

+ Jadwiga Cyrklauff "Jekle" (1914 - I 1945) 6
nr. 1914 r. córka (Bolesława i Zofii, abstrakcyjnie wybrat. Szwedki
(handlarze bydłem))
W czasie okupacji pracowała jako ekspedientka w sklepie kwiaciarstwa
w Józefowie. Wstąpiła do samopomocnej organizacji przez miasto
zaimponowała do zarobku w miasteczku.

Jana Grafkowskiej "Tardek" (1939) ATK
nie miała prawa zaprzysiężenia
była sędzią Tarnobrzegiem
nie do wyznaczenia w
samopomocnej organizacji
w tym czasie dołączona
do organizacji nr 2

Ulwoje Jany Jankielowicz - Nowak

5 22.4.21.

Penname

202. Nr. 7

7

NN. Tekla

Nazwisko i imię

Nazwisko panienske

"Tekla"

Pseudonimy

Nazwiska okupacyjne

Imiona rodz. nazwisk. matki. Data i miejs. urodz.

Adres obecny

Data i miej. smierci

Zródła i zapisy biograficzne: sel. Jagielskiej - Nowo-

komy Spiny "Goy" nr. 37/4 Tomii z 1946r.

Mama pani - była kurierką, współpracowała z Teresą z Dobrego, która siedziała w katoliceach pomierani spodniwała się dźwięki.

Dobryni 1/4 straszela. Lipno.

SUB

Gróbki Jadmge

Brodnice 8
AK

Epitafium msp. Brodnice. Wzrymywete Iposmci
Wjduy obkodem Rypni Brodnice.
Omnobowu woz 2 Gubulup w piersy ch duiach
stycenne 1845 r. Zamordoweli pni Ricuioni.

zob. 'Krajikolui, Suroynski, Dzialalnoic Pdz
'Zmali' ...', Przegled Hist. 1980/2.4, s. 790

R. 352

Typis
AK 9

Cyklaf Jadwiga

ekspedientka w Gólabia

Arrest 3. I 1945 r. Skrajna kontakto

w Inspektoracie brodnickim - zamordowana.

Zob. J. Suwyrski w "Wykaz imien AK" - 245.

A

[Carl Welf, Jachiga]

ps. "TEKLA"

DOBRYNIN

AK

10

Łob. 4. J. Jagielskiej - Nowak, Ko

18 11/94

dalec kniznicniho-biblioteka z Golub.
napisat pracovata z jadrny vorku

Cyrcleaf Jachroq, a (mubetke z 26^{III} 82) Golub

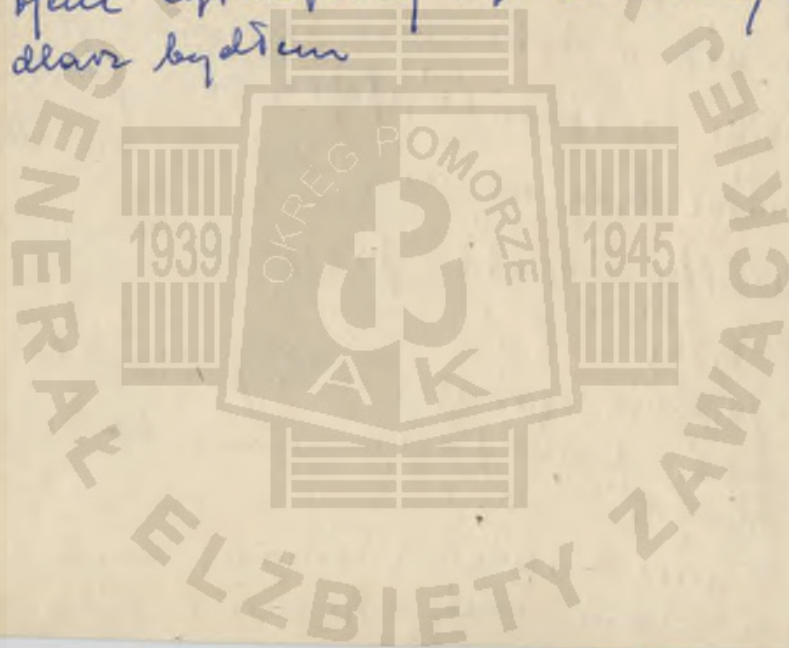
po avt v kous's'evale Kurynka Jachro
Moke z Tomm'a telefemionu predstav:

Mutke bydo na sem Zof'a k mi Maura
Mentka a cirkva pracovaty vrasau w mule-
exam

Jachria ogromnu claru pomocata bud-
nisti pruz pucharywani kurbel nabia
tony do

P. Woke muraketa w Tomman, crymne w ty se.
u erann. Prody informacij o Jachri mori
vorku

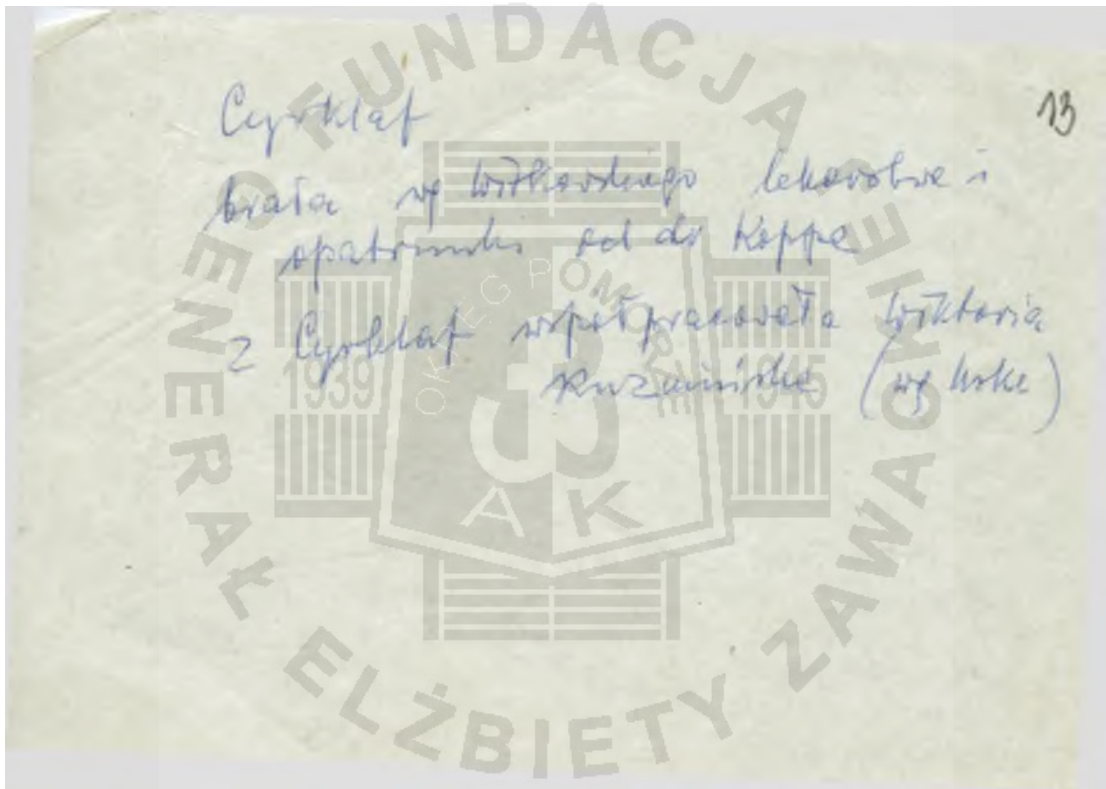
Jan Prystalski z Wębrzyna podejrzewa, że
ojciec Cyrklafówny był zamożnym han-
dlarzem bydłem



Cy skłaf jaolwigo

Golub
12

miate za zadani zbierani lichotki, me-
periatow w tperunio z Porodniop
instrukcje - roshar Pomy
misi Waronoha - Soborak 1x78



rel 352

Brodnicze
Golub
14

Cyorklaff Jadowska
inf St Suszyński 3 VII 84

Kier. sklep mleczarsko - masiarski w Golubiu

Kier. plonynki karkasowej Zrzeszenia Brodnice



AK
Pomorze
15

++
CYRKLAF Jadwiga
ps. „Tekla” 1944-1945 żołnierz AK
Obw. Brodnica. Zbierała materiały sanitarne
dla sekcji sanitarnej WSK. Aresztowana
3. 01 1945 zginęła koło Makia
w niewyjasnionych okolicznościach. Data
śmierci nieznana

Elżbieta Skerska

Zob. Słownik Biograficzny Konspiracji
Pomorskiej 1939-1945 część 5
Fundacja „Archiwum Pomorskie AK”
Toruń 2001
str. 36, 37

JRnt 2003

"Kwarcik" Cyrcłaf Tekla

Ewa miówi (~~do kwarcika~~)

Rypan 16
Dobrym Gólu
PK

o kwarcice z Dobrynia n ~~13/76~~
n Inoje

prawozie paszi

gólubaj Tekla

spytac, czy to moze byc matka

Tekla (Tekla = cyrcłaf zepija i 1945)

~~ale z Dobrynia n Inoje~~

lirot z 13/76 str 5/10

~~Wszystko zostało Spod. woda~~

brodula

AK

17

lyrklaaf Jadruga

nr. 19147.

Promadrite punkt konkeltohy u slupie ulcower -
slim u bolubcu. Punkt Jadruga AK Brodula.
Ps. "Telula". Arrostowene pny qntepo³⁷⁰ u slupie 1945 r.
Zawondowalle 25101.45 r.
(Kierowalle skynli konkeltohy Jadruga AK Brodula)

zob. T.: Spisizame 5 - Swrupnsliego, I redecie,
str. 114, 119, 135-6-7, 328, 486; II rotku str.
68; IV Kisanca mapy str. 34; V Kypisy str. 8, 15

HMA-16

Brodnica
AK? 18

(CYRKŁAF JADWIGA)

Określana w relacji Krystyny Kozłowskiej jako
młoda panienska z Golubia.

Aresztowana ok. 2.I.1945r. w związku z wyspą
pokrzydowską i przebywająca w więzieniu w Brodnicy
obok: Krystyny Kozłowskiej, Wandy Cybulskiej, Marty
Zieleniewskiej, Władysławy Zieleniewskiej, Mirosławy
Karbowskiej, Ozminowej (Franciszki Oziminowej) -
-pracownicy apteki w Brodnicy, Zofii Zakrzewskiej,
Adelajdy Głowczewskiej, Haliny Gacy, swojej matki
(Zofii Cyrklaf), (Ireny) Wiwatowskiej (łącznie ok.
21 kobiet), Henryka Sitniewskiego, Bogdana Gacy,
dra (Nikodema) Wiwatowskiego, Emila Tomczyka,
(Jarzembowskiego) i in. mężczyzn.

Zr.: rel. wł. Krystyny Kozłowskiej, teczka tejże,
nr K-36⁶, I, k.6-7.

MGr cenz. 194

1. ^{Włocław} A.
 2. 352/Pon
 3. A k 19
 Golub
 Włocławek

4. † Cyrklaś Jadwiga s. Cyrklaś
 6. Tekla s. Cyrklaś
 8. Bolesław Łopka
 9. wr. 1944 r.
 10. Golub-Debrzyn
 11. Anent. 3. 01. 1945 r. w Golubiu

12. K
 St. Smolnicki - Teles ni sprowadzate wozpny
 my piniatki, wytrzy mata biala
 a przez skrytki "Teli" przedoscnie pocha do Sufe Sietki
 KT

GOLUB N./DRUECA

Brodnica
Insy. Rej. AK

20

+
1945 CYRKLAFOŁNA JADWIGA

wb. Stownik podleg. Mieszkielki Łalki... 568
rau. w Golubiu u. Brzeskiej post. brodnickim
proradzie "skrytka" konsalimn dziele
Samorownego WSK Insy. Rej AK Brodnica

Cyrklaf z adwoga nr 352
Tekla

Golub
Brodanice
21

mg listu "Eury" - XI 1982

z Golubia przysiężona do nas (do Tereski-?)

Teresa - młodsze panie prowadzą do siebie
do Spocznikowej - oraz starsze panie Tekla

[to była chyba matka Cyrklafowej, którą
miała ten sam ps co matka - ??]

352

Wzbranie
Pomoc
22

+ 4. Cyrcelaf fashga

Komisja - ps. "Tabela" Pomocnica
skomunikacja Koubekłowa Lupa. Pomocnica
zjinyta bez wieści. (brak w karcie osobnej
list. w karcie)

H.C.

Cyrklaf Jadwiga, ps. "Tekla",
(1914 + I. 1945), córka Zofii i Bolesława,
zam. w Golubiu nad Dźwecą, pracowała w mleczarni.

Pom. 352
-Kobrzeń

Była skrywką kontaktowa Inspektoratu Brodnickiego WSK De. Sanitari

3. I. 1945 r. aresztowana wraz z matką (która potem zrehabilitowała) na skutek zata-
mania się w śledztwie Tarciniaki Brodnickiej. Przebywała w śledztwie w
Golubiu, skąd około 15. I. 45 została przewieziona do Brodnicy i włącznie
do transportu wzięta do sprawy Brodnickiej, liczącego około 300 osób.
Transport ten skierowany do Bydgoszczy zaginął bez wieści.

Arch. 8.2. - relacje kuryjki Jordan i kilku mieszkańców Golubia

ybb

4 2 3 AK Produkcja
 4⁺ Cyrkular. Jekta Jadviga 5 23
 6 . n Jekla 7
 8 9
 10 Solub 11 sam. wysta. 1945r.
 12. Etob. Zawacha: „2 dziejow broduckiej Ak (III)
 Nr 282 „Nowosci“ Biale piarsze psoczdusarek
 c. y. ekspedientka. Dytar stonkicis „Pek“

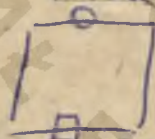
+ Cynkblaff

Golub
24

więznię do pracy przez
Grajkowski - Komisję

rel. Lubońska

pracowała w niemieckim p. Smole
przynależ



Reynolds

Polka

bydź wspaniałą p. du. bon. skij



Cyorklaff Jachyga
mr. 1920?

Włodzisław
Golub

Mieszkała w Golub jako ekspedientka
w mleczarni

25

nie przyszedła do Katedry Złotoborskiej
zmarła

moja kochanka

p. Jordan Kurymha Cyorklaff
portawa się o fotografię

h.t

+
 145 - Cyfkiat fadwige postelle? Golub
 Rybin? 2p
 od Porodny akwizybie kontaktywne imp Porodnice
 sklep sukcesasde /
 od miy do Maria Grayk i poudopodole KO
 i do Halosh - Szafki i Math 4 ko
 mieta kontaktyw 2 Cybriki Porodnice
 kopye w Porodnicy - gabat mieta zabane
 2 Szafki w Porodnicy
 19 VII 78 mieta w Rybinie

Prof. Szwarcman'ski

4. Cyklofornowa jedynka ps. Tabela? z Golubina ³²⁷
zapisała w styczniu 1945 w związku z
grupą WSK w Brodnie
pracowała w sklepie mleczarni w Golubiu
była kierowniczką kontroli mps Brodnie
i prowadzono K.O.
Wizała do kierownika Msz. Gajkowskiej
"Matki" (kierownik K.O.) z kierowniczką
"Halek" Zofię Zofię z Dobrym oraz
z Polą Cybulską z Brodnie
była "Witolda" grupą w Brodnie była od
jakiejś miotły Zakonny z Szpitala w Brodnie

mel ...
Lyrklaff Jadwiga
wg listu p dubanickiej z 16 VIII 1979

Porodnice
Golub
28

- zwabił ją Jan Graykowski (Tadek Kominiarz)
- bardzo dobrze ukryty kontakt w tym w sklepie w ul. ...
...
...

Matka dubanickiej widziała z obuwie, jako "tajniak" pro-
wadził ją przez Rynek do Komendy policji - w piwnicy
mieszkańcy nie brali partacki, z goty szaw, prowad-
ził ją do ...
z Golubia ... do Bydgoszczy do Gertrudy
i miał wyjechać z nią ...

Była przodem ...
mogła to ...
i brat zmarł ...
widział ... w Holandii

29

CYRKLAFF JADWIGA

BRODNICA AK

Zam. w Golubiu, pow. Wąbrzeźno.

Bywała w punkcie kontaktowym Obw. Rypin ZWZ-AK z KO
w mieszkaniu Heleny Zołobińskiej ps. "Halszka" w
Dobrzyniu n/Drwęcą ul. Kościelna 16 (Lindenstrasse
16).

T.: Zołobińska Helena, Insp. Brodnica, K-333, I,
1/1.

MGr'94

Brodnica
AK 30

CYRKLAŃ JADWIGA ps. "Tekla" AK

Pracownica mleczarni w Golubiu. Członek sekcji łączności Insp. Brodnica. W 1944r. trzykrotnie przyjeżdżała do niej do Golubia łączniczka Leokadia Zofia Zakrzewska ps. "Chryzantema" z Brodnicy ze zleceniami od Marii Lidii Zakrzewskiej ps. "Orchidea-Roma" oraz z zawiadomieniami o obowiązku przybyciu na zebranie komórki (łączności).

T.: Zakrzewska Leokadia Zofia, Insp. Brodnica, I, 1/1-2.

MGr 1994

Brodnica
AK 31

(CYRKLAJ JADWIGA)

AK

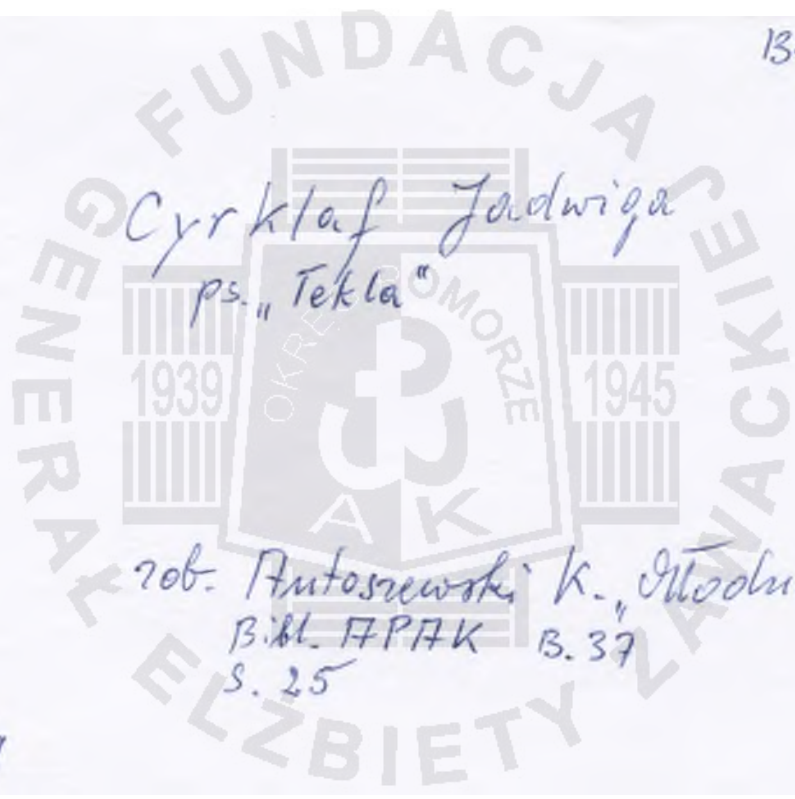
Pracownica mleczarni pochodząca z Golubia. Członkini sekcji łączności Insp. Brodnica, tak jak: Władysława Zieleniewska, Leokadia Zofia Zakrzewska, Karbowska, Kosmalowa, Wiwatowska, Maria Lidia Zakrzewska, Halina Gaca, Marta Zieleniewska, kurierka "Ewa" (Irena Jagielska), Ada Cybulska, Lucja Jarzembowska, pracownica apteki przy Dużym Rynku w Brodnicy (Franciszka Oziminowa). Szefem sekcji, która liczyła ok. 20 os. był Franciszek Jarzembowski. Wszystkie te osoby, a także dra Wiwatowskiego aresztowano na przełomie 1944/45r. w związku z "tragedią pokrzydowską". Większość z w/w osób wywieziono.

T.: Zakrzewska Maria Lidia, Insp. Brodnica, k. I, 1/2.

MGr 1994

Brooklinia
FK.
32

Cyrklaf Jadwiga
ps. "Tekla"



rob. Antoszewski K. "Młodzień..."
Bibl. FPK B. 37
s. 25

Lk. 99

a Cyrklof Jadwiga
ps. "Tekla" Brodnica
AK 33

W mieszkaniu Lujana Gotobimskiego
przebieżyła meldunki wyjazdowe.

zob. T. B.: 837/2119 Pom. Halima Wróblewska
- 02.11 (Wspomnienia... s. 16) - Brod.

837.VIII'05

T:K: 352/352 Pom.

Brodnice

Cyrklofif Sofia
matko Gadiwizü

V. Karty informacjine

n. 5



352 Pam
† Cyrklaff Zofia logonur²

Matka żyła w Gólabim
może wie Graykardi

matka, aresztowana z caryk, zwolniona po
Wielkiej wojnie

Gohl 3
Rr.

++ Cyrklaff ... matka Jadwigi
maga see St Smayndlepp s. 2, s. 8
relacyonate o Katowam wyznawek se wyzicem
boadnictw. Pito nage Kibrety - napre man
matky na ocrach isobu i coby na ocrach matki
Cyrklaffow zrolineas w dniu transportu z
Powolnicy.

s. 8 Jadwiga Cyrklaff Gohl Rymek sklep sukierowki
Skrynie kontaktowe dla i Brawami

R. 352

Kypin
AKK 4

Cyrklaf - matka Zdzisława Golubia

Arrestowana 3.1.1945 r.

zwolniona w Brodnicy 12.1.1945 r.

1939

1945

zob. J. Szwedziński, wykaz istnienia AKK 1942

1 2 3 Ak Porodurca
 4 Cyrklarora Zofia 5 5 Imp. "Porowar"
 6 7
 8 9
 10 11 Arent. gr. 44. Zwolniona
 12 E. Zawacka : " 2 dziejow broduchiczej Ak(V)
 " Nie wyjasniona tajemnica "
 Nr. : " Nowosci " 82r.
 C.2. Arentowana z grupy cionlii " PCK " w Pohuzelone
 zwolniona z braku dowodow winy.

352 / 170-
25.8.78



fotografia

Brodn. Golub
Wąbrzeźno
Tuzew
Golub
(matka)
Zofia

ps. „Tekla”

+ Cyrklaf Jadwiga

Cyrklaf Jadwiga

i Zofia (matka)

